

Dozór elektroniczny w prawie karnym

dr Michał Rusinek

Początki elektronicznego monitorowania

- **Ralph Schwitzgebel**, psycholog z Harvarda w 1964 r. jako pierwszy pisze o możliwości wykorzystania elektroniki do modyfikowania zachowań skazanych za przestępstwa
- Lata 60. i 70. – pierwsze eksperymenty i prototypy sprzętu
- **Jack Love**, sędzia z Nowego Meksyku, w 1983 r. jako pierwszy stosuje dozór elektroniczny
- W 1987 roku dozorowanych było w USA ok. 1000 skazanych

W Europie

- 1989 – Anglia i Walia wdrażają pierwsze pilotażowe programy
- 1995-2004 – ponowne próby na Wyspach
- 1997 – Szwecja
- 1999 – Szwajcaria i Holandia
- 2000 – Francja
- 2002 – Portugalia
- 2005 – Szkocja i Dania
- 2007 – Estonia

Co to jest?

Dozór elektroniczny to środek penalny polegający na obowiązku pozostawania w miejscu pobytu w ściśle określonych przedziałach czasu, kontrolowany za pomocą instrumentów elektronicznych.

Jak działa nadajnik

NADAJNIK (wygląda, jak zegarek) mocuje się powyżej kostki na nodze lub na przegubie dłoni



przez cały czas wysyła sygnały, w celu zidentyfikowania miejsca pobytu odbywającego karę



URZĄDZENIE MONITORUJĄCE (baza) znajduje się w mieszkaniu lub innym miejscu odbywania kary, wymaga stałego źródła zasilania elektrycznego

odbiera komunikaty od nadajnika i przesyła do Centrali Monitorowania poprzez sieć telefonii komórkowej



Jeżeli nadajnik lub urządzenie monitorujące zostaną zniszczone lub zdemontowane, sygnał o tym dotrze natychmiast do **CENTRALI** - pracownik Centrum Monitorowania w ciągu kilku minut zadzwoni do odbywającego karę żądając wyjaśnień.

O wszystkich naruszeniach informowany jest także sąd i kurator.



Czynniki sprzyjające rozwojowi elektronicznego monitorowania

- Szybki rozwój technologii elektronicznych, w tym komunikacyjnych (miniaturyzacja urządzeń, spadek kosztów produkcji i eksploatacji)
- Poszukiwanie alternatywy dla kary pozbawienia wolności
- Konieczność wypełnienia luki między karami izolacyjnymi a probacją
- Przepełnienie zakładów karnych i wzrost kosztów ich utrzymania

Atrakcyjność dozoru elektronicznego

- Wyższy stopień kontroli skazanego niż w klasycznej probacji
- Mniej negatywnych następstw wykonania kary niż przy karach izolacyjnych
- Lepsze oddziaływanie resocjalizacyjne (?)
- Mniejsze koszty wykonania kary niż w zakładach karnych
- Większy „humanitaryzm”

Wątpliwości etyczne

- Więzienie w domu (angażowanie osób bliskich w proces karania)
- Zasada równości (uprzywilejowanie osób zamożnych)
- Monitorowanie GPS, bezterminowe (Michigan)
- Implanty (neurologiczne modyfikowanie zachowań)

Wnioski po ponad 30 latach prób

- Nie wykazano lepszego oddziaływania resocjalizacyjnego
- Nie jest też pewne, czy wprowadzenie dozoru zmniejsza populację skazanych (tzw. efekt *web-widening*)
- Nie zawsze wprowadzenie systemu zmniejsza koszty wykonywania kar (skuteczny system dozoru jest drogi):
 - zależy od wpływu na liczebność populacji skazanych
 - mniejsze społeczne koszty (zatrudnienie, edukacja itp.)

Czy dozór elektroniczny jest pozbawieniem wolności?

W świetle EKPC – dozór nie jest pozbawieniem wolności, a jedynie jej ograniczeniem

- nie wiąże się z „uwięzieniem” (zob. wyrok ETPC z 8.VI,76 r., Engel i in. vs. Holandia)
- zachowania możliwość kontaktowania się z otoczeniem
- zachowane inne swobody składające się na tzw. „wolność osobistą”

- Sad ustala „**przedziały czasu w ciągu doby i w poszczególnych dniach tygodnia, kiedy skazany ma obowiązek przebywania w tym miejscu**”
- Przedziały czasu, o których mowa, nie mogą rozpoczynać się ani kończyć w godzinach między 23.00 a 5.00, chyba że jest to uzasadnione wyjątkowymi, szczególnie uzasadnionymi okolicznościami związanymi z pracą zawodową skazanego.
- W miarę możliwości uwzględnić czas na: pracę (także jej poszukiwanie), naukę, terapię, kontakty z rodziną, aktywność twórczą, religijną itp. uzasadnione celami kary aktywności poza miejscem dozoru.
- Znaczenie aktywności „poza domem” dla skuteczności dozoru

Dziękuję